

Bieżące Informacje Nr 8/2009, 25 listopada 2009

BANGLADESZ

ATAKI NA CHRZEŚCIJAN

Według doniesień Asia News, 25 września bojówkarze muzułmańscy usiłowali zabić nawróconego z islamu chrześcijanina, jego żonę i dziecko, podpalając ich dom. W dniach poprzedzających podpalenie bojówkarze grozili Williamowi Gomesowi



William Gomes
 Źródło: Asia News

śmiercią za to, że zainterweniował, kiedy jego kuzyn został zaatakowany przez muzułmanina. Gomes, dziennikarz i obrońca praw człowieka, starał się o ochronę policji. Otrzymał ją jednak dopiero po pożarze.

27 września został brutalnie pobity inny chrześcijanin Anup Rodrigues (25 l.). Kiedy po wieczornej mszy Rodrigues czekał w parku na swoich przyjaciół, czterech mężczyzn, ubranych w tradycyjne muzułmańskie stroje, zaatakowało go od tyłu żelaznymi prętami i kijami bambusowymi. Napastnicy oskarżali Rodriguesa o obrażanie Mahometa i powiedzieli, że chrześcijanie, którzy chcą nawracać muzułmanów, są „przekleństwem dla narodu.” Ostatecznie Rodrigues zdołał uciec swoim prześladowcom. Tydzień wcześniej pogroźki pod jego adresem rzucał pewien muzułmanin, który podsłuchiwał jego rozmowę z kolegami na temat proroków różnych religii. Muzułmanin ten stwierdził, że należy do islamskiego ugrupowania i że ich obowiązkiem jest prowadzenie dżihadu w celu ukarania takich ludzi jak Rodrigues.

Módl się o bezpieczeństwo dla Williama Gomesa, Anupa Rodriguesa i ich rodzin. Módl się, aby nie było w nich strachu, ale raczej ufność do Boga (Ap 2,10). Módl się o to, by ustały ataki na chrześcijan w Bangladeszu.

CHINY

ZAMKNIĘCIE KOŚCIOŁA DOMOWEGO W SZANGHAJU

Według raportu China Aid z 4 listopada, ponad 30 funkcjonariuszy z czterech agencji rządowych wtargnęło 2 listopada do Kościoła Misyjnego Wanbang w Szanghaju i oskarżyło wiernych o uczestnictwo w nielegalnym zgromadzeniu. Szefowie tych agencji, m.in. szanghajskiego Miejskiego Biura Bezpieczeństwa Publicznego (BBP) i Państwowego Urzędu do Spraw Religijnych, przesłuchali następnie pastora Cuię Quana. Urzędnicy BBP przesłuchali także innych liderów kościoła Wanbang. Po tym krótkim śledztwie władze uznały, że członkowie kościoła Wanbang spotykają się nielegalnie, wydały zakaz działalności dla tego kościoła i zabroniły wiernym spotykać się razem w przyszłości. Kościół Misyjny Wanbang liczy około 1200 członków i jest uważany za jeden z najbardziej wpływowych miejskich kościołów domowych w Chinach.

Mimo zakazu wierzący z kościoła Wanbang zgromadzili się na nabożeństwie pod gołym niebem 15 i 22 listopada. Władze usiłowały temu zapobiec, zabierając pastorów na długie przesłuchania, utrudniając im dojazd na nabożeństwo, czy rozsyłając do członków kościoła SMSy z informacją o odwołaniu nabożeństwa. Ponadto nabożeństwo w dniu 15 listopada, w którym uczestniczyło 700 osób, było filmowane przez policję.



Nabożeństwo w dniu 15 listopada filmowane przez policję
 Źródło: China Aid

Módl się o zachętę dla tych chrześcijan, żeby nadal spotykali się razem mimo prześladowań (Hbr 10,23-25). Proś też Boga o znaczące i trwałe postępy w dziedzinie wolności religijnej w Chinach.

POWRÓT DO SZKOŁY UCZNIĄ WYRZUCONEGO ZA SWOJE PRZEKONANIA

Według raportu China Aid z 29 października, Chen Le, 17-letni uczeń szkoły średniej, mógł 29 października wznowić naukę. Został on wyrzucony ze szkoły za to, że w pisemnym oświadczeniu potwierdził, że jest chrześcijaninem i odmówił wyparcia się swej wiary. 28 października sekretarz szkolnej organizacji partyjnej wraz z kilkoma innymi członkami partii oraz nauczycielami ze szkoły Huashan odwiedził Chen Le w jego domu i uprzejmie poprosił go o powrót do szkoły. Sekretarz partii był podobno bardzo przejęty międzynarodowym naciskiem wywołanym usunięciem Chen Le ze szkoły.



Chen Le z matką
 Źródło: China Aid

Chen Le planuje kontynuować swoją edukację i pod koniec roku szkolnego przystąpić do egzaminu wstępnego do kolegium.

EGIPT

PORWANIE CHRZEŚCIJANKI, ATAki NA CHRZEŚCIJAN

Jak podaje Assyrian International News Agency (AINA) w swoim raporcie z 5 października, grupa koptyjskich chrześcijan w Aleksandrii została zaatakowana i aresztowana przez egipską policję po próbie uwolnienia młodej chrześcijanki porwanej przez muzułmanów.



Myrna Hanna
Źródło: AINA

19-letnia Myrna Hanna została porwana dziesięć miesięcy temu i zmuszona do poślubienia muzułmanina. 30 września zadzwoniła do swojego ojca Gama Labiby Hanny, błagając go o pomoc. Hanna, jego szwagier i jeszcze jeden wierzący o nazwisku Rafat Girges Habib, udali się natychmiast do mieszkania, gdzie przebywała Myrna. Tam wpadli w zasadzkę, zastawioną na nich przez jej teścia oraz pięciu innych muzułmanów, którzy próbowali ich zastraszyć. Ostatecznie Myrna

zdołała opuścić ten dom wraz ze swoim ojcem. Jej teść natychmiast złożył doniesienie na policji. Wujkowie Myrny oraz jej ojciec zostali szybko aresztowani i oskarżeni o uprowadzenie. Jak wynika z doniesień, zostali oni poturbowani przez policjantów. Policja włamała się do domu rodziny Hanna. Zdemolowano także sklep należący do Habiba. Wujkowie Myrny zostali zwolnieni po to, aby przyprowadzić ją na posterunek policji, gdzie została przekazana swojemu teściowi. 2 października zwolniono z aresztu jej ojca. Następnego dnia aresztowano kilku krewnych Habiba i poturbowano ich żony. Władze kontynuowały aresztowania, dopóki Habib sam nie oddał się w ręce policji.

Módl się, aby Myrna została uwolniona z rąk swoich porywaczy. Proś Boga, aby ją podtrzymał i dodał jej sił, gdyż jest w szóstym miesiącu ciąży.

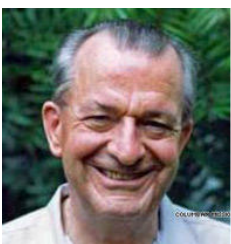
ETIOPIA

EWANGELIŚCI ZWOLNIENI Z WIĘZIENIA

Według raportu Compass Direct z 23 października, 28 października zwolniono z więzienia dwóch etiopskich chrześcijan Temesgena Alemayehu i Tigista Welde Amanuela. W lipcu br. skazano ich na 6 miesięcy więzienia na podstawie fałszywych oskarżeń o oferowanie ludziom pieniędzy i prezentów w celu skłonienia ich do nawrócenia na chrześcijaństwo. Kilka tygodni wcześniej wyrok ten został zmieniony na karę grzywny w wysokości 500 birrów (około 109 PLN). Nie wyszli jednak wtedy na wolność, gdyż współwięźniowie oskarżyli ich, że podczas pobytu w więzieniu obrażali etiopski kościół prawosławny. Sąd odrzucił te nowe oskarżenia wniesione przeciwko nim, wobec braku dowodów. Po uwolnieniu, Amanuel stwierdził: „Zostaliśmy wypuszczeni z więzienia dzięki modlitwom i Bożej interwencji. Dziękujemy tym, którzy się za nas modlili”. W czasie pobytu w areszcie Alemayehu cierpiał z powodu infekcji nerek, jednak odmówiono mu leczenia.

FILIPINY

PORWANIE I UWOLNIENIE KSIĘDZA SINNOTTA



Michael Sinnott
Źródło: VOM Kanada

10 października w mieście Pagadian na wyspie Mindanao sześciu uzbrojonych mężczyzn uprowadziło księdza Michaela Sinnotta. Porywacze zażądali za jego uwolnienie okupu w wysokości 2 milionów dolarów amerykańskich. Po miesiącu jednak wypuścili księdza Sinnotta na wolność bez okupu. O porwanie podejrzewano bojowników Islamskiego Frontu Wyzwolenia Moro, ale jeden z jego przywódców stanowczo temu zaprzeczył i stwierdził, że zrobili wszystko, by

przekonać porywaczy do wypuszczenia księdza. Ksiądz Michael Sinnott ma 89 lat i od czterdziestu lat posługuje na Filipinach.

INDIE

ATAK NA PASTORA PRAKASHA



Singaram Prakash
Źródło: GCIC

4 października około godziny 19 bojówkarze hinduistyczni zaatakowali pastora Singarama Prakasha (60 l.) po spotkaniu modlitewnym w wiosce Kaiwara w stanie Karnataka. Napastnicy pobili pastora i oskarżyli go o „oszukiwanie” ludzi. Następnie pastora zatrzymała policja i przez wiele godzin przesłuchiwała go w związku z jego działalnością chrześcijańską. Singaram Prakash od 10 lat prowadzi kościół w pobliskiej miejscowości Tharabanhalli. Według uzyskanych informacji dwudziestu pięciu okolicznych mieszkańców udzieliło poparcia pastorowi Prakashowi, podkreślając, że nie prowadził żadnej nielegalnej działalności, a jedynie odwiedzał ludzi, by na ich prośbę modlić się za nich w ich domach. Pastor Prakash został zwolniony po interwencji przedstawicieli Global Council of Indian Christians.

Módlcie się o ochronę dla pastora Prakasha i innych chrześcijan w Karnatace, którzy stale doświadczają napaści ze strony bojówkarzy hinduistycznych.

INDONEZJA

NAKAZ ZAPRZESTANIA DOMOWYCH ZGROMADZEŃ

Według raportu Compass Direct z 5 października, po kilku tygodniach presji i poniżania, członkowie Chrześcijańskiego Kościoła Baptystów w Dżakarcie otrzymali od władz nakaz zaprzestania nabożeństw w domu pastora Bedali Hula. Przypuszcza się, że władze



Pastor Bedali Hula i jego kościół
Źródło: Compass Direct

podjęły tę decyzję pod naciskiem Frontu Obrońców Islamu, Ugrupowania Forum Beta-wi i członków partii politycznej Hizbut Tahrir. 13 września setki muzułmanów wtargnęły do domu pastora Hula i wyrzuciły z niego wiernych. Kilka dni później spalono przed domem pastora Hula pojazd należący do kościoła. 27 września dom ten został ponownie otoczony przez ogromny tłum, domagający się zaprzestania domowych nabożeństw. Pastor Hula założył i zarejestrował swój kościół w ministerstwie ds. religii w 2005 roku i uzyskał od miejscowych urzędników pisemną zgodę na prowadzenie nabożeństw. Jednakże w 2006 roku wniesiono poprawki do rozporządzenia ministerialnego, wprowadzając wymóg, aby zgromadzenia składały się z przynajmniej 90 dorosłych członków oraz uzyskały zgodę władz lokalnych i przynajmniej 60 dorosłych sąsiadów. Zdaniem miejscowych chrześcijan spełnienie wszystkich trzech warunków wymaganych do uzyskania pozwolenia jest prawie niemożliwe.

Proś Boga, aby użył tej próby do umocnienia członków tego kościoła. Módl się, aby patrzyli oni nieustannie na Jezusa, trwali w wierze i nie upadali utrudzeni na duchu. (Hbr 10,32-39; 12,1-3).

IRAN

KOŚCIÓŁ W TEHERANIE ZMUSZONY DO ODWOŁANIA GŁÓWNYCH NABOŻEŃSTW



Wnętrze Kościoła Centralnego
Źródło: FCNN

30 października pastor Sorurik, przełożony Kościoła Zborów Bożych w Iranie, ogłosił w Centralnym Kościele w Teheranie, że wskutek ogromnego nacisku Ministerstwa Informacji kościół został zmuszony do odwołania dwóch piątkowych nabożeństw. Od tej pory, jak stwierdził, nabożeństwa odbywać się będą jedynie w niedzielę w dwóch turach. Gwardia Rewolucyjna groziła prawdopodobnie całkowitym zamknięciem kościoła, gdyby piątkowe nabożeństwa nie zostały odwołane. Ogłoszenie to wywołało ogromny wstrząs wśród zgromadzonych. Wielu z nich płakało. Na Bliskim Wschodzie, w odróżnieniu od krajów zachodnich, nie niedziela, ale właśnie piątek jest dniem wolnym od pracy. Dlatego też wielu wierzącym z tego kościoła, który już od lat 60-tych prowadził dwa nabożeństwa piątkowe, trudno będzie przychodzić na spotkania w niedzielę.

Módl się za członków Centralnego Kościoła w Teheranie, zmuszonych do przeniesienia swoich nabożeństw na niedzielę. Módl się, aby wierzący znaleźli sposób, by móc uczestniczyć w tych nabożeństwach. Módl się, aby nadal wielu Irańczyków znajdowało Chrystusa dzięki życiu i świadectwu Jego ludu, żyjącego w państwie, do którego drzwi są zamknięte, ale którego mieszkańcy mają otwarte serca.

IZRAEL

ARESztOWANIE WINNEGO NAPADU NA CHRZEŚCIJAŃSKĄ RODZINĘ

7 października aresztowano Yaakova „Jacka” Teitela (37 l.), podejrzanego o dokonanie w marcu 2008 roku ataku bombowego w żydowskim osiedlu Ariel, w wyniku którego poważnie ranny został Ami Ortiz, nastoletni syn mesjanistycznego pastora. Yaakov, rodowity Amerykanin, podobno ma już na swoim koncie kilka innych śmiertelnych ataków terrorystycznych. Leah Ortiz, matka Amiego, powiedziała w wywiadzie dla Jerusalem Post: „Odczuwamy ulgę, że aresztowano podejrzanego o próbę dokonania morderstwa, która miała miejsce w naszym domu półtora roku temu. Te półtora roku było dla naszej rodziny czasem wielkich zmagani”. Prosimy, módl się o pełny powrót Amiego do zdrowia.

KAZACHSTAN

CHRZEŚCIJANIE UKARANI GRZYWNĄ I DEPORTACJĄ

Jak podaje raport Forum18 z 5 listopada, dwaj chrześcijanie, bracia Wiktor i Ditrich Leven, są prześladowani z powodu swej działalności chrześcijańskiej. 14 października Wiktor został uznany za winnego „prowadzenia działalności misjonarskiej bez miejscowej rejestracji”, co jest, w świetle kazachskiego prawa, zagrożone karą grzywny i/lub deportacją dla obcokrajowców lub osób bez obywatelstwa. Sąd nałożył zatem na niego grzywnę w wysokości 6480 tenge (około 118 zł) i nakazał mu opuszczenie kraju. Wiktor bowiem urodził się w Kazachstanie, ale ma obywatelstwo niemieckie. Obie kary (grzywna i deportacja) zostały już anulowane w wyniku

apelacji. Według miejscowych chrześcijan sąd apelacyjny uznał, że „nie jest on misjonarzem i nie został w tym celu wysłany do Kazachstanu [...] on tu mieszka”. Z kolei 28 października sąd skazał Ditricha Levena, brata Wiktora, na grzywnę w wysokości 129 600 tenge (około 2360 zł) z tytułu „działalności w nie zarejestrowanej organizacji społecznej lub religijnej”. Grzywna ta jest równa stukrotności minimalnej płacy miesięcznej w Kazachstanie. Ditrich prawdopodobnie także wnieśli apelację do tego samego sądu rejonowego w Akmoli, który unieważnił wyrok Wiktora.

5 listopada została deportowana do Uzbekistanu Feruza Utegienowa, członkini Kościoła Nowego Życia w Aktau nad Morzem Kaspijskim. W czerwcu została ona ukarana grzywną za „prowadzenie działalności misjonarskiej bez miejscowej rejestracji”, a w praktyce za to, że dała swojej 12-letniej sąsiadce chrześcijańskie czasopismo dla dzieci.

Módl się, żeby zarzuty wobec Ditricha zostały odrzucone. Módl się o siłę i prowadzenie dla Feruzy, która pośród swych utrapień stara się służyć Chrystusowi. Módl się, żeby władze Kazachstanu zaprzestały nękania chrześcijan.

KOLUMBIA

KOLUMBIJSKI PASTOR ZAMĘCZONY PRZEZ PARTYZANTÓW

21 września w miejscowości San Jose del Guaviare został zastrzelony przez partyzantów z Rewolucyjnych Sił Zbrojnych Kolumbii (FARC) pastor Manuel. Kiedy partyzanci zapowiedzieli swoją wizytę w domu pastora Manuela, był on przekonany, że spotkanie to ma związek z jego staraniami o możliwość oficjalnego prowadzenia kościoła. Jednak po swoim przybyciu partyzanci pięć razy postrzelili pastora Manuela przed jego domem. Jego rodzina była wtedy w domu. Jeden z partyzantów wszedł do środka i wrzasnął: „Bądźcie pewni, że ten pies już nie żyje”. Wtedy partyzanci znowu postrzelili pastora, tym razem w szyję. Jego żona, Gloria, wybiegła na zewnątrz, obmyła twarz swego zamęczonego męża i wspólnie z dziećmi przeciągnęła ciało pod drzewo. Potem pochwyciła Biblię i głosiła tym, którzy podchodzili bliżej. Jej 10-letni syn starał się ją pocieszać, mówiąc: „Nie martw się, tata umarł za Chrystusa i teraz jest z Chrystusem”.

Pastor Manuel i jego żona od około ośmiu lat prowadzili kościół w miejscowości Chopal na południe od San Jose del Guaviare. Wiele kościołów w tej okolicy zostało zamkniętych przez partyzantów FARC, lecz pastor Manuel postanowił otworzyć nowy kościół, nie bacząc na zagrożenie. W kwietniu brał udział w ewangelizacji, podczas której trzech partyzantów FARC i siedmiu członków milicji paramilitarnej zawierzyło życie Chrystusowi.

Chwała Panu za wiarę tej rodziny. Proście Boga, by pocieszał żonę i dzieci pastora Manuela. Módlcie się, żeby odważne świadectwo pastora Manuela przyciągnęło niewierzących do społeczności z Chrystusem.

MEKSYK

AKTUALIZACJA: SĄD UWOLNIŁ KOLEJNYCH DZIEWIĘCIU MEKSYKANÓW OSKARŻONYCH W SPRAWIE MASAKRY W ACTEAL

Według raportu Compass Direct z 6 listopada, dziewięciu mężczyzn, którzy byli fałszywie oskarżeni o udział w grudniu 1997 roku w masakrze w miejscowości Acteal (stan

Chiapas) zostało uwolnionych. Pięciu z nich to ewangelicznymi chrześcijanie.



Emilio Gomez Luna, jeden z uwolnionych chrześcijan
Źródło: Compass Direct

Dwadzieścia innych osób więzionych w związku z tą masakrą uwolniono już w sierpniu. 4 listopada meksykański Sąd Najwyższy zdecydował o uwolnieniu tych dziewięciu mężczyzn, stwierdzając, że prokurator federalny naruszył zasady postępowania prawnego, sfabrykował dowody i fałszywe zeznania, spreparował nie popełnione przestępstwa i nie dostarczył żadnych konkretnych argumentów na potwierdzenie winy. Uwolnione 5 listopada osoby przewieziono z więzienia federalnego w Cintalapa do miejsca pobytu tymczasowego, gdzie miały pozostać przez kilka tygodni pod nadzorem władz. W sumie sąd uwolnił 29 osób z 57 więzionych w związku z tą sprawą. Zarządził też powtórzenie procesu dla 22 kolejnych osób.

Chwała Panu za uwolnienie tych mężczyzn! Módl się o uwolnienie pozostałych fałszywie oskarżonych Meksykanów, którzy pozostają w więzieniu. Módl się, żeby więzieni chrześcijanie wiernie świadczyli swoim współwięźniom.

SOMALIA

MORDERSTWO NA CHRZEŚCIJANIE

Według raportu Compass Direct z 1 października, 28 września w wiosce Marerey w regionie Dolnej Juby islamscy bojownicy zabili przywódczynię podziemnego kościoła Mariam Muhinę Hussein (46 l.) za to, że posiadała w swym domu sześć egzemplarzy Biblii. Dzień wcześniej szejka Arbow kazał swojej żonie pójść do domu Mariam udając, że pragnie dowiedzieć się czegoś więcej na temat chrześcijaństwa. Podczas wizyty Hussein czytała fragmenty z Biblii z żoną Arbowa i zaprosiła ją do regularnych odwiedzin w celu rozmowy na temat Bożego Słowa. Po powrocie do domu żona Arbowa potwierdziła swojemu mężowi, że w domu Hussein znajdują się Biblie. Następnego dnia Arbow odwiedził Hussein wraz z innymi muzułmanami. Poprosił ją o Biblię. Kiedy Hussein dała mu jeden egzemplarz, wyjawiał, że poszukuje „chrześcijan, którzy zbezczeszcili religię islamu”. Następnie nakazał, aby pokazała mu inne posiadane przez siebie Biblie. Kiedy mu je podała, strzelił do niej trzykrotnie, zabijając ją na miejscu.

Dziękuj Bogu za to, jak działał poprzez życie Mariam Muhiny Hussein. Módl się, aby ci, którzy ją oplakują, przybliżyli się do Chrystusa w celu otrzymania od Niego pocieszenia. Módl się o zachęcenie i siłę dla somalijskich chrześcijan, którzy są prześladowani za to, że składają świadectwo o Chrystusie.

UGANDA

ATAK MUZUŁMANÓW NA KOŚCIÓŁ

Według raportu Compass Direct z 10 listopada, około 40 muzułmanów uzbrojonych w maczety i pałki zaatakowało 1 listopada kościół w miejscowości Namasuba, niedaleko



Zniszczony budynek kościoła i pastor Zaake
Źródło: Compass Direct

Kampali, stolicy Ugandy. Gdy zgromadzeni na nabożeństwie wierni usłyszeli stojących na zewnątrz muzułmanów, stanęli przy drzwiach wejściowych, broniąc im dostępu do środka. Niektórym chrześcijanom udało się uciec przez tylne drzwi kościoła. Gdy muzułmanie zauważyli, że jeden z chrześcijan robi im zdjęcia, dotkliwie go pobili. Przybyli na miejsce sąsiedzi i policjanci pomogli chrześcijanom odeprzeć napastników. Policja nie aresztowała jednak nikogo.

Miejscowi muzułmanie od dłuższego czasu przeciwstawiają się istnieniu kościoła w Namasuba, skarżąc się, że członkowie kościoła próbują nawracać muzułmanów w tej okolicy. Utrzymują również, że klatka schodowa budynku kościelnego zawężyła drogę, a członkowie kościoła robią za dużo hałasu. Według doniesień wielu wiernych odczuwa strach przed powrotem do kościoła. Frekwencja na nabożeństwie w kolejną niedzielę spadła z 250 do 100 osób. „Od czasu ataku otrzymujemy dużo pogroźek ze strony muzułmanów” – powiedział pastor Henry Zaake. „Jest jakiś spisek, którego nie możemy pojąć. Z powodu tego naprawdę nie możemy spać po nocach”.

Proś Boga, by podtrzymywał wszystkie ofiary tego ataku swoim pokojem i łaską. Módl się, żeby członkowie kościoła wzrastali w podobieństwie do Chrystusa mimo przeciwności, które ich spotykają (Jk 1,2-4).

/oprac. GPCh/

Więcej informacji można znaleźć na naszej stronie internetowej: <http://www.gpch.pl>

Jeżeli jesteś zainteresowany otrzymywaniem naszego drukowanego biuletynu, wydawanego co dwa miesiące, i/lub pomocą prześladowanym chrześcijanom, prosimy o kontakt:

e-mail: biuro@gpch.pl

Adres do korespondencji:

Głos Prześladowanych Chrześcijan
skr. poczt. 88
43-382 Bielsko-Biała

Numer konta: ING BSK 72 1050 1070 1000 0023 2261 0466

Bieżące informacje opracowano przy wykorzystaniu następujących materiałów źródłowych:

- VOM-Canada Persecution Alert, www.persecution.net, 7 i 14 października, 4 i 11 listopada 2009 r.
- China Aid, www.chinaaid.org
- http://persecution.in/files/magazine/persecution_india_nov.pdf